



Warszawski Teatr Polonia jest jednym z najlepszych teatrów prywatnych w Polsce. Powstał na początku 2005 r. w miejscu kina. Kilka miesięcy później ruszyła mała scena.



OCH-Teatr to druga scena należąca do Fundacji Krystyny Jandy na Rzecz Kultury. Szefem teatru jest jej córka, także aktorka, Maria Seweryn.

KRYSTYNA JANDA

# Nie mam czasu być nienormalna

Jedna z największych polskich aktorek, niezapomniana Agnieszka z „Człowieka z marmuru”. Założycielka dwóch warszawskich teatrów.

**Nam zdradza, jaką jest babcia, czego nie lubi, a za co kocha telewizję i jak odróżnić dobrą literaturę od grafomanii.**

**J**ak to się dzieje, że tak wspaniała aktorka zamienia się w inspicjenta, specjalistę od remontu, magazyniera – dyrektora teatru? I doskonale się w tym sprawdza?

– Bez przesady z tą wspaniałością, jeśli chodzi np. o funkcję magazyniera (*Śmiech*). Nie mam do wielu rzeczy talentu, ale znam i lubię teatr. Zmieniły się czasy, Polska i możliwości. Robię więc to, co jest mi najbliższe i co daje mi wolność artystyczną, za którą zawsze tęskniłam. Teatr to dla mnie naturalne zajęcie. Nie lubię prowadzić teatru, ale lubię teatr. Nigdy nie byłam aktorką, która tylko grała. Od zawsze, od początku mojej drogi zawodowej interesowały mnie kulisy, to jak działa instytucja – całość przedsięwzięcia.

**Wkrótce premiera „Rosyjskich konfitur”. To Pani jubileuszowa, 50. rola w Teatrze Telewizji.**

– Podobno – ktoś mi to mówił (*Śmiech*). To miłe. Poza tym ten spektakl to zarazem moja 12. czy 13. reżyseria dla Teatru TV.

Uwielbiam telewizję, bo to medium daje nieprawdopodobne możliwości kreatywne, inscenizacyjne i plastyczne. Można tu robić rzeczy absolutnie niemożliwe do zrealizowania w filmie czy klasycznym teatrze. Cieszę się, że telewizyjni zobaczą wreszcie „Rosyjskie konfitury”. To jedna z moich ulubionych prac telewizyjnych, choć zrealizowana we wnętrzach naturalnych, nie w studio, jak wiele innych spektakli w mojej reżyserii. Bez używania tego całego arsenału telewizyjnych możliwości cyfrowych. Tu jest opowieść realistyczna. Grającym w „Konfiturach...” aktorom udało się stworzyć kilka wybitnych ról. Wszyscy grają świetnie, Agnieszka Mandat, debiutująca Weronika Nockowska, Agnieszka Krukówna, Czarek Kosiński, Rafał Mohr, a przede wszystkim Ignacy Gogolewski. Tak się czasem dzieje, że idea, tekst łączą ludzi i powstaje coś wyjątkowego. Zdjęcia są au-

**– Te pozy, których jesteśmy świadkami, powstają z braku prostoty i sukcesu**

torstwa Dariusza Kuca, a scenografem był Maciej Putowski. Realizowaliśmy ten spektakl w Almie, dawniej, drewnianej willi Iwaskiewiczów w Podkowie Leśnej. Całość wygląda naprawdę zjawiskowo. To ważne, bo dom i jego wnętrza pełnią w tej sztuce bardzo ważną rolę. Dom jest swobodnym bohaterem tej opowieści. Niszczące, degraduje się jak ta dawna Rosja i przekształca się

w coś, co nie wiadomo jeszcze, czym będzie, ale już słychać „dudnienie nowego spod ziemi”. Galeria typów, charakterów, nawiązania do sztuk Czechowa i tradycji teatralnej. Świetne kostiumy stworzyła Magda Bie-

drzycka. Zdjęcia trwały 7 dni, w nadzwyczajnej atmosferze. Tekst Ludmiły Ulickiej jest znakomity, daje wspaniałe możliwości. Śmiechom, zabawom i przyjemnościom z pracy nad nim nie było końca. Powstało coś, co nie zdarza się często.

**Mówi Pani o scenografii,**

*– Chciałabym, by na scenach teatrów naszej Fundacji artyści i reżyserzy mieli wielkie powodzenie, sukcesy. Także oszałamiające frekwencją. Wówczas ja będę mogła odpocząć – życzy sobie gwiazda.*



## W kilku słowach

Aktorka filmowa i teatralna, pisarka i felietonistka, piosenkarka. Od lat prowadzi bloga, w którym dzieli się przemyśleniami ze swoimi wielbicielami. **Ze sztuką obcowala od zawsze – jest absolwentką warszawskiego Liceum Sztuk Plastycznych.** W 1975 roku ukończyła Państwową Wyższą Szkołę Teatralną w Warszawie. Na małym ekranie zadebiutowała w 1973 roku epizodem w serialu „Czarne chmury”. **Za przejmującą rolę Antoniny Dziwisz w filmie „Przesłuchanie” otrzymała w 1990 r. Złotą Palmę na festiwalu w Cannes.** Przez wiele lat związana była ze stołecznym Teatrem Powszechnym. **W 2005 roku podjęła wyzwanie stworzenia własnego, prywatnego teatru – Teatru Polonia. – Nie można zbudować Teatru dla siebie. Teatr buduje się dla Widzów. Widzowie to sens Teatru – podkreśla.** Jest również fundatorką i Prezesem Zarządu Fundacji Krystyny Jandy na Rzecz Kultury. **Czytelniczki miesięcznika „Pani” wybrały aktorkę Kobieta XX-lecia.** W styczniu tego roku została przez prezydenta RP odznaczona Krzyżem Komandorskim z Gwiazdą Orderu Odrodzenia Polski.

» **zdjęciach, kostiumach. Przemawia przez Panią doświadczenie plastyka?**

– Tak. Przyznaję, mam ukształtowany gust i spojrzenie dotyczące stylistyki, kadru czy koloru. Dlatego zawsze staram się pracować z ludźmi, którzy widzą podobnie do mnie.

» **Zdarza się jeszcze Pani malować?**

– Niestety, nie. Mój dzień musiałby być dwa razy dłuższy, bo teraz – jak to się obrazowo, acz brzydko mówi – robię bokami. A wracając do Teatru Telewizji, strasznie dotyka mnie jego marginalizacja. Nie rozumiem tego.

» **Jednak przez cztery kolejne poniedziałki marca teatromanów czeka prawdziwa uczta. Zobacz spektakle, w których Pani grała lub grała i reżyserowała je razem.**

– Tak, przygotowano podobno taki „mój miesiąc”. Mają to być wspomniane już „Rosyjskie konfitury”, „Zazdrość”, „Klub kawalerów” i „Wizyta starszej pani”.

» **Pani Teatr Polonia tętni życiem – jesteście świeżo po premierze monodramu „Dobry Wieczór Państwu” autorstwa Krzysztofa Marmy.**

– Jeśli mówimy o telewizji, to ten spektakl jest świetnym przyczynkiem do dyskusji. Opowiada głównie o show-biznesie, ale telewizji, historii telewizji i mechanizmów tam rządzących jest w nim wiele, a po spektaklu zostaje gorzka świadomość rzeczywistości, w jakiej jesteśmy. Co do teatru Polonia, w tej chwili z Ignacym Gogolewskim i Jerzym Stuhrem próbujemy „32 omdlenia” Cechowa, wkrótce rozpoczną się próby do kolejnego nowego przedsięwzięcia, „Po co są matki”, w której zagra Joanna Żółkowska i Paulina Holtz. Natomiast w OCH–Teatrze trwają prace nad naszą tegoroczną superprodukcją – „The Rocky Horror Show”.

» **W OCH–Teatrze szefem jest Pani córka, Maria Seweryn. Czy synowie, Adam i Jędrzej, także idą w ślady rodziców?**

– Synowie są jeszcze bardzo młodzi. Jeden studiuje na wydziale operatorskim, drugi wybrał kierunek nie związany z filmem. Staram się nie zdradzać ich spraw osobistych, bo nie lubią, kiedy publicznie mówię na ich temat.

» **W naszym show biznesie można spotkać wątpliwej wielkości gwiazdy o bezpodstawnie nadętym ego. Jak to możliwe, że Pani, artystka takiego formatu, jest tak bardzo normalna?**

– Chyba po prostu nie mam czasu być nienormalna (*śmiech*).

Gdybym nie wiedziała, co mam robić, była niedowartościowana, bezskutecznie czekała na propozycję – to może w mojej głowie powstałby obraz wyrazistej „kreacji osobistej”. Te wszystkie pozy, których jesteśmy mimowolnymi świadkami, powstają z braku prostoty i sukcesu osiągniętego zwykłym talentem i pracą.

zajmuje mnie bardzo.

» **A jaką jest Pani babcią?**

– Okropną, bo nie mam czasu po prostu. Tyle tylko, że jestem w stałym kontakcie i Kocham ich wszystkich, co chyba czują. W tym roku jadę z czwórka dzieci na narty, żeby sobie odpocząć (*śmiech*).

» **Ruszyły zdjęcia do serialu „Bez tajemnic”, w którym gra Pani jedną z głównych ról. Dlaczego zde-**

dowska jest umierająca i ma pełną świadomość, że rad to nie tylko wielkie odkrycie, ale i ogromne niebezpieczeństwo. Jednak nie ma odwagi tego przyznać publicznie. O tym dylemacie moralnym warto zrobić film. Tak mi się wydaje.

» **Jaką literaturę Pani lubi?**

– (*śmiech*) Nasze oba teatry nie mają kierownika literackiego, to ja czytam wszystko, z czego można

## Krystyna Janda w marcowych spektaklach Teatru Telewizji



**Zazdrość 14 marca TVP 1**

Leszek (Jan Englert) zdradza żonę Helenę (Krystyna Janda) i kochanki, które zagrały Dorota Segda oraz Maria Seweryn.



**Klub kawalerów 21 marca TVP 1**

Urok wdówki kontra klub kawalerów. Znakomita obsada m.in. Zbigniew Zamachowski, Janusz Gajos. Spektakl reżyserowała K. Janda.



**Wizyta starszej pani 28 marca TVP 1**

Milionerka Klara Zachanassian odwiedza podupadające miasteczko, w którym się urodziła. Ma dla jego mieszkańców niezwykłą ofertę.

A może fałszywymi pojęciami o marketingu? A może nie fałszywymi? Bo te parady, pawie ognie, ekscesy działają.

» **Kiedy ma Pani czas wolny, to w jaki sposób ładuje Pani akumulatory?**

– Czytam, robię sobie drobne przyjemności. Co roku jeżdżę na narty. Mam dużą rodzinę: dzieci, mamę, wnuki i codzienne życie



**cydowała się Pani na udział w tym projekcie?**

– To serial o inteligentach, a o inteligentach w telewizji już nic w ogóle nie ma. To naprawdę ciekawe przedsięwzięcie i duże wyzwanie aktorskie. Gram terapeutkę i właściwie nie wstaję z krzesła. Wymagane jest granie niuansami, takie, jakie my aktorzy lubimy. Nie bez znaczenia dla mnie było także to, że Jurek Radziwiłowicz przyjął rolę główną.

» **A co z rolą Marii Curie-Skłodowskiej w filmie reżyserii Marty Mezaros?**

– Dopracowujemy scenariusz. Pomysł ma wiele lat. Po ostatnich zmianach ma być to film o jej ostatniej podróży do Polski. Skło-

zrobić teatr. Czytam stopy sztuk, które nadsyłają nieliczni wspólni dramaturdzy i liczni grafomani. 50 tekstów zabieram ze sobą na narty. Nauczyłam się rozpoznawać, co może być interesujące i słuchać reżyserów, gdy opowiadają o pomysłach. Ale lektura jest podstawą. Czytam więc, czytam teksty do teatru.

Rozmawiała JOANNA BOGIEL-JAŻDŻYK

PO 7 marca 22.05 ROSYJSKIE KONFITURY TVP 1 TEATR TELEWIZJI



Aktorka razem z synami odsłoniła w łódzkiej Alei Gwiazd tę poświęconą zmarłemu w 2008 roku mężowi.



Małżeństwo z operatorem filmowym Edwardem Kłopotnikiem trwało 27 lat. – Tym związkiem raz na zawsze urządziłam sobie życie.



Ma trójkę dzieci – córkę Marię ze związku z Andrzejem Sewerynem i synów Adama i Jędrzeja.

REKLAMA



**Rosyjskie konfitury 7 marca TVP 1**

Spektakl w reżyserii Krystyny Jandy, w którym gra jedną z głównych ról – postać Jeleny, głowy rodziny. W staraniach o utrzymanie domu wspiera ją służąca Makania (Agnieszka Mandat, czyt. str. 58).



**Bez tajemnic**

To izraelski format, który zdobył uznanie w wielu krajach. Janda gra superwizora głównego bohatera, psychoterapeuty, w którego wcielił się Jerzy Radziwiłowicz. Emisja serialu jesienią na kanale HBO.